

Kazik, Demokracja

Dlaczego owe pijane stado
Bełkoczące o tym, o czym nie wie
Myjące się jedne raz w roku
Poucza mnie co dobre i złe

Po czemu owe wąsate mordy
Uodporniły na wiedze się
Zjechały dokoła mord hordy
Gangrena po prawości chce

Demokracja
Demokracja
Po większości stronie racja

Dlaczego stado niepojmujące
Zbieranina co tyle wie co zje
Dlaczego owe bez dusz upiory
Kontrolują ciebie i mnie

Gdy dłonie swoje do wody włożę
Dla nikogo nie ma mnie już
Nasycenie swe powoli odłożę
i wezmę pistolet i już

Demokracja
Demokracja
... na wakacjach

Dlaczego owe pijane stado
Bełkoczące o tym, o czym nie wie
Myjące się jedne raz w roku
Poucza mnie co dobre i złe

A kiedy znowu nic nie zostanie
A kiedy gruz pokryje już kurz
Uchowam od ciebie list kochanie
By tyran nie zbezczęścił go już

Samobójcze paranoje
Demokracja , ja się boję
Demokracja, demokracja
Po większości stronie racja